

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie: przewodniczący: **SSO Grzegorz Chmiel**

**protokolant: Sekretarz sądowy Magdalena Rokita**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 r. w Warszawie

**połączonych spraw z powództwa S. K. (1), S. K. (2), M. K., N. K. (1), B. W. (1), D. B. (1), D. B. (2), E. O., J. O. (1), N. N., J. A., K. S., M. S., W. S., A. S., A. W., P. W., K. G., E. D. (1), M. D., R. T., M. T. (1), T. K., T. T., M. T. (2), L. Z., J. R., M. B. (1), S. S. (1), A. L., P. L., B. W. (2), E. D. (2), Y. Y., W. T. (1), M. C., K. C., K. R., P. S., J. O. (2), M. B. (2), K. L., M. H., M. M. (1), Ł. M., I. C., A. C., E. C., N. C., E. R., R. W., W. G., J. T., N. T. (1), C. T., K. O., W. T. (2), S. T., M. T. (3), N. T. (2), M. J. (1), M. J. (2), P. O., E. F., M. F., A. K., N. K. (2), E. B., R. B., T. P., M. P., K. K. (1), M. M. (2), A. B., A. O., K. D., K. M., Ł. J., D. P., N. P., A. D., K. K. (2) przeciwko (...) sp. z o.o. w W.**

#### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. akt II C 4679/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. w W. na rzecz powodów S. K. (1), S. K. (2), M. K., N. K. (1), B. W. (1), D. B. (1), D. B. (2), E. O., J. O. (1), N. N., J. A., K. S., M. S., W. S., A. S., A. W., P. W., K. G., E. D. (1), M. D., R. T., M. T. (1), T. K., T. T., M. T. (2), L. Z., J. R., M. B. (1), S. S. (1), A. L., P. L., B. W. (2), E. D. (2), Y. Y., W. T. (1), M. C., K. C., K. R., P. S., J. O. (2), M. B. (2), K. L., M. H., M. M. (1), Ł. M., I. C., A. C., E. C., N. C., E. R., R. W., W. G., J. T., N. T. (1), C. T. K. O., W. T. (2), S. T., M. T. (3), N. T. (2), M. J. (1), M. J. (2), P. O., E. F., M. F., A. K., N. K. (2), E. B., R. B., T. P., M. P., K. K. (1), M. M. (2), A. B., A. O., K. D., K. M., Ł. J., D. P., N. P., A. D., K. K. (2) kwoty po 400 (czteryście) Euro dla każdego z nich, każdorazowo wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie tej kwoty naliczonymi za okres od dnia 21 października 2016 r. do dnia zapłaty

b. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. w W. na rzecz powodów S. K. (1), S. K. (2), M. K., N. K. (1), B. W. (1), D. B. (1), D. B. (2), E. O., J. O. (1), N. N., J. A., K. S., M. S., W. S., A. S., A. W., P. W., K. G., E. D. (1), M. D., R. T., M. T. (1), T. K., T. T., M. T. (2), L. Z., J. R., M. B. (1), S.

S., A. L., P. L., B. W. (2), E. D. (2), Y. Y., W. T. (1), M. C., K. C., K. R., P. S., J. O. (2), M. B. (2), K. L., M. H., M. M. (1), Ł. M., I. C., A. C., E. C., N. C., E. R., R. W., W. G., J. T., N. T. (1), C. T. K. O., W. T. (2), S. T., M. T. (3), N. T. (2), M. J. (1), M. J. (2), P. O., E. F., M. F., A. K., N. K. (2), E. B., R. B., T. P., M. P., K. K. (1), M. M. (2), A. B., A. O., K. D., K. M., Ł. J., D. P., N. P., A. D., K. K. (2) kwoty po 947 zł (dziewięćset czterdzieści siedem złotych) dla każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. w W. na rzecz powodów S. K. (1), S. K. (2), M. K., N. K. (1), B. W. (1), D. B. (1), D. B. (2), E. O., J. O. (1), N. N., J. A., K. S., M. S., W. S., A. S., A. W., P. W., K. G., E. D. (1), M. D., R. T., M. T. (1), T. K., T. T., M. T. (2), L. Z., J. R., M. B. (1), S. S. (1), A. L., P. L., B. W. (2), E. D. (2), Y. Y., W. T. (1), M. C., K. C., K. R., P. S., J. O. (2), M. B. (2), K. L., M. H., M. M. (1), Ł. M., I. C., A. C., E. C., N. C., E. R., R. W., W. G., J. T., N. T. (1), C. T. K. O., W. T. (2), S. T., M. T. (3), N. T. (2), M. J. (1), M. J. (2), P. O., E. F., M. F., A. K., N. K. (2), E. B., R. B., T. P., M. P., K.

K. (1), M. M. (2), A. B., A. O., K. D., K. M., Ł. J., D. P., N. P., A. D., K. K. (2) kwoty po 480 zł (czterysta osiemdziesiąt złotych) dla każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt XXVII Ca 1142/18**

## UZASADNIENIE

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonymi i Sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego, stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ograniczono uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Okręgowy podziela wprawdzie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, jednak odmiennie niż Sąd I instancji doszedł do przekonania, że okoliczności skutkujące w tym przypadku opóźnieniem lotu nr (...) z I. do W. w dniu 26-27 lipca 2016 r. nie spełniały kryteriów przesłanek egzoneracyjnych w rozumieniu Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/9.

Części zarzutów apelacji nie można podzielić, niemniej trafność pozostałych czyni apelację zasadną w swej istocie. „Nieuwzględnienia utrwalonej linii orzeczniczej” odnośnie uznania usterki technicznej za okoliczność nadzwyczajną nie sposób nawet uznać za możliwy przejaw naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zwrócić należy uwagę, że w świetle preambuły i przepisów Rozporządzenia oraz orzecznictwa krajowego i europejskiego, nie można z góry wykluczać usterek technicznych jako przesłanek egzoneracyjnych. Każda sytuacja musi zostać indywidualnie rozpatrzona.

Sąd Rejonowy w ustaleniach faktycznych nie stwierdził w rzeczywistości czy wystąpiła usterka kontrolek czy usterka rewersera i trzeba podkreślić, iż nie miało to znaczenia dla wyniku niniejszej sprawy, tak samo jak ustalenie czy samolot był regularnie serwisowany. Niekwestionowanym faktem jest, że maszyna została dopuszczona do lotu, zaś po starcie samolotu został wyświetlony sygnał o awarii. Z taką usterką maszyna nie może kontynuować lotu. Samo wyświetlenie sygnału obligowało obsługę do zawrócenia i zweryfikowania prawdziwości tej informacji zgodnie z surowymi procedurami lotniczymi. Sąd odwoławczy na podstawie materiału dowodowego i doświadczenia życiowego nie znalazł podstaw do zanegowania tej konkluzji. Nie zasługuje na aprobatę sugerowanie, jakoby obsługa mogła zignorować sygnał, gdyż powinna była wiedzieć, że to tylko kontrolka zadziałała wadliwie. Charakter awarii okazał się nie mieć jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, co czyniło bezprzedmiotowym rozważanie czy Sąd Rejonowy naruszył art. 278 § 1 k.p.c., a także skutkowało oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z ekspertyzy sporządzonej na potrzeby innego postępowania. Wniosek strony powodowej w każdym razie podlegałby oddaleniu jako prowadzący do ominięcia przepisów o dowodzie z opinii biegłego, w tym ograniczonym przewidzianym w postępowaniu uproszczonym.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał ważnej przyczyny zwalniającej go od odpowiedzialności za opóźniony lot, której nie można było obiektywnie zniwelować pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków zaradczych.

Przywołać tu można wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2 sierpnia 2016 roku, sygn. I OSK 2497/14, w którym uznano, że: „Planowanie częstotliwości rejsów samolotu i minimalnych przerw w ich odbywaniu należy do przewoźnika lotniczego, dlatego opóźnienia lotów danego samolotu powstające w ramach realizowanej rotacji, bez wskazania uchwytnej przyczyny zewnętrznej, nie pozostają poza kontrolą przewoźnika...”.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia miało zdaniem Sądu Okręgowego rozważenie, czy w stanie faktycznym niniejszej sprawy opóźnienie lotu poprzedzającego wynikało z uchwytnej przyczyny zewnętrznej, a związek przyczynowo-skutkowy przy organizacji rotacji lotów był tego rodzaju, iż uniemożliwiał zapobieżenie opóźnieniu lotu (...). Tego związku pozwany nie zdołał należycie wykazać.

Opóźnienia doznał pierwszy lot z zaplanowanej przez przewoźnika rotacji. Konsekwencją opóźnienia jednego z lotów było przesunięcie wykonania kolejnego odcinka rotacji. Należało jednak zwrócić uwagę na fakt podkreślony przez skarżących, że pozwany dysponował czasem w wymiarze 6 godzin, aby zorganizować przelot powodów z opóźnieniem poniżej progu uprawniającego ich do odszkodowania. Pozwany zdecydował się jednak na obserwację rozwoju wydarzeń, licząc na to, że uda mu się wykonać rotację bez dodatkowych kosztów. Nie podjęto nawet prób opracowania alternatywnych rozwiązań, a przynajmniej nic takiego nie wynika z materiałów dostarczonych do akt, zeznań świadka ani pism procesowych. Nawet jeżeli hipotetycznie uznać pierwotną awarię za okoliczność nadzwyczajną, to nie można automatycznie rozciągać tego wniosku na kwestie opóźnienia dalszych lotów z rotacji, bowiem na przewoźniku spoczywa obowiązek podjęcia działań zapobiegających dalszym opóźnieniom w stosunku do każdego z kolejnych lotów, a okoliczności dotyczące tych następnych lotów mogą być bardzo zróżnicowane. Od chwili zgłoszenia awarii pozwany powinien brać pod uwagę opcje umożliwiające kolejnym pasażerom planowe odbycie podróży. Tylko brak takich możliwości lub ich zupełnie nieracjonalny charakter zwalniałyby przewoźnika z odpowiedzialności. W tym przypadku pozwany kierował się rachunkiem ekonomicznym, o czym świadczy w szczególności jego stanowisko przedstawione w toku postępowania apelacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany winien był jednak liczyć się z perspektywą wypłaty pasażerom kolejnego lotu z rotacji odszkodowań, skoro uznał opcję podstawienia zastępczej maszyny za zbyt kosztowną. W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., C-294/10, Trybunału Sprawiedliwości wskazał, że art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 powinien być interpretowany w ten sposób, że przewoźnik lotniczy powinien rozsądnie na etapie planowania lotu uwzględnić ryzyko opóźnienia związanego z ewentualnym zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, ponieważ jest zobowiązany do podjęcia wszelkich racjonalnych środków w celu uniknięcia takich okoliczności. Powinien w związku z tym przewidzieć określoną rezerwę czasu pozwalającą mu, w miarę możliwości, na wykonanie całego lotu po ustaniu nadzwyczajnych okoliczności. Planowanie częstotliwości rejsów samolotu i minimalnych przerw w ich odbywaniu należy bowiem do przewoźnika lotniczego. Jest sposobem organizowania prowadzonej działalności przez przewoźnika lotniczego, dlatego pozostaje pod jego kontrolą. Nie można zatem w skutkach sposobu planowania rotacji samolotu przez skarżącego upatrywać okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność odszkodowawczą za opóźnienie lotu.

Sygnalizacja awarii, powrót, wypalenie paliwa i interwencja techników nie były najbardziej czasochłonne przy tym opóźnieniu. Około 14:30 UTC samolot był gotów do dalszego użytkowania. Pasażerowie powracający z I. powinni zaś rozpocząć swój lot o 16:45 UTC. Wydaje się w realiach niniejszej sprawy, że zasadnicza przyczyna problemu leżała w organizacji ponownego tankowania, z tymże pozwany nie przytoczył żadnych szczegółów z tym związanych i nie wiadomo ostatecznie co złożyło się na aż tak poważne opóźnienie. Dopiero udowodnienie, że procedura ponownego tankowania i startu samolotu po awarii została przeprowadzona w sposób wymagany w takich sytuacjach, a nie zależny jedynie od woli pozwanego, pozwoliłoby na przyjęcie, że w sprawie wystąpiła nadzwyczajna okoliczność, o której mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004.

Przy braku dalszych informacji trudno jest kwalifikować tę okoliczność jako nadzwyczajną, niemożliwą do przewidzenia i wyłączającą jakiegokolwiek środki zaradcze. Już zgłoszwszy się do kolejki do tankowania pozwany powinien był ustalić kiedy ma szansę zakończyć tę czynność, uzyskać zgodę na start, dotrzeć na I. i przystąpić do lotu powrotnego. Na tej podstawie powinien oszacować czy bardziej opłacalne będzie dla niego zorganizowanie innego samolotu, przekierowanie pasażerów do innego przewoźnika, czy dokończenie rotacji własnym samolotem z opóźnieniem wraz z wypłatą odszkodowań. Pozwany podjął decyzję, iż wysyłanie innej maszyny „na pusto” na I. byłoby zbyt kosztowne. Nie jest to jednak okoliczność zwalniająca przewoźnika z odpowiedzialności wobec pasażerów, jeśli opóźnienie w rotacji ostatecznie skutkowało zakończeniem przez nich podróży przeszło trzy godziny po czasie planowym. W tym stanie faktycznym, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się potwierdzenia na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności, a konkretniej – takich których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych

środków. Skarżący nie bez racji podnieśli, że pozwany nie sprostał obowiązkowi wykazania podjęcia rozsądnych działań zaradczych, bądź obiektywnego braku takich rozwiązań.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje, że organizacja rotacyjna siatki połączeń, w szczególności na długich trasach, ma swoje silne racjonalne uzasadnienie, również z punktu widzenia konsumenta. Ponieważ jednak nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku wypłaty pasażerom odszkodowania, na podmiocie, który zamierza się na nie powołać, spoczywa obowiązek wykazania, że okoliczności tych w żadnym razie nie można było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego (wyrok TSUE z dnia 12 maja 2011 r., C 294/10 i przytoczone tam orzecznictwo). Podmiot ten musi zatem wykazać, że nawet przy użyciu wszystkich zasobów ludzkich i materiałowych oraz środków finansowych, jakimi dysponował, w sposób oczywisty nie mógł, bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w tym momencie, uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności skutkowały odwołaniem lotu lub jego opóźnieniem wynoszącym w chwili lądowania na lotnisku docelowym co najmniej trzy godziny.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany takich starań nie wykazał, a skupił się tylko na prezentowaniu prostego uzasadnienia ekonomicznego dla podjętej przez siebie decyzji.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że w każdej z połączonych spraw, każdemu z 82 powodów przysługuje zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 261/2004, a zatem na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego. Niekwestionowana co do wysokości kwota odszkodowania (po 400 euro) podlegała zasądzeniu na rzecz każdego z powodów z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) od dnia następującego po upływie terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty z 10 października 2016 r. (art. 455 k.c.). Rozstrzygając o kosztach postępowania w I instancji Sąd odwoławczy kierował się zasadą wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. W razie połączenia przez sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 164/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 618/15). Sąd odwoławczy nie dopatrył się szczególnych, nadzwyczajnych przesłanek do odstąpienia od stosowania zasad ogólnych w zakresie ponoszenia kosztów procesu. Zatem w każdej z połączonych spraw, pozwanego jako stronę przegrywającą obciążono obowiązkiem zwrotu przeciwnikom kosztów postępowania w postaci uiszczonej opłaty od pozwu (30 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości ustalonej zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (900 zł).

Na tej samej zasadzie Sąd Okręgowy obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą w instancji odwoławczej, obowiązkiem zwrotu powodom kosztów postępowania apelacyjnego w postaci uiszczonej opłaty od apelacji oraz wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości ustalonej zgodnie z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.